KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 29go Maja. Rok 1865. **№ 120.** Dnia 17 (29) Maja 1865 Roku.

Poniedziałek. Rano ciepła st. 16; w poł. st. 23. Wys. wody st. 2. c. 4. (Ubywa.) | Wschód Słońca g. 3 m. 50 | Zachód „ „ 8 „ 5 | Jutro, ŚŚ. Felixa Pap. i Ferdynanda Kr.

— Z powodu wyjazdu JW. Jenerała-Adjutanta Hrabiego Berga, Namiestnika J. C. K. Mości w Królestwie, za Najwyższem zezwoleniem do St. Petersburga, Zarząd Służby Cywilnej Królestwa, na czas nieobecności JW. Hrabiego, poruczony został Kontrolerowi Jeneralnemu Prezydującemu w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, Rzeczywistemu Radcy Tajnemu Funduklejowi.

(D. W.)

— *Wand. Petersburg, 24 Maja.* Najjaśniejsi Cesarz i Cesarzowa przybyli tu dziś i udali się niezwłocznie do Carskiego Sioła, gdzie znajduje się obecnie cała rodzina Cesarsko-ruska (w tej liczbie i J. C. W. Wielki Xiążę Michał Mikołajewicz, Namiestnik Kaukazki). Komunikacja pomiędzy Kronsztadem i Petersburgiem została całkiem przywróconą, tak, iż parostatek „Alexander Newski“ na pokładzie którego, znajdują się zwłoki J. C. W. W. Xięcia Cesarzewicza Mikołaja Alexandrowicza, będzie mógł bez niebezpieczeństwa wpłynąć wraz z liczną eskortą. Podług ostatnich telegramów, „Alexander Newski,“ ma stanąć w Kronsztadzie jutro wieczorem.

(D. W.)

— *(Rus: Inw:) Najwyżej zatwierdzony Ceremonjał przewiezienia do Soboru Petropawłowskiego i pogrzebania zwłok w BOGU spoczywającego Następcy Tronu Cesarzewicza, Wielkiego Xięcia Mikołaja Alexandrowicza.*

I. Zwłoki J. C. Wysokości przywiezione będą morzem z Nicei, na fregacie „Alexander Newski,“ do przystani Kronsztadzkiej, a ztąd na parostatku „Alexandrja“ do St. Petersburga, do wybrzeża angielskiego, gdzie na przystani uszykowaną będzie jako straż honorowa kompanja ze sztandarem, z bataljonu garnizonowego lejb-gwardji.

II. Najprzewielebniejszy Metropolita Nowogrodzki i St. Petersburgski, z całem duchowieństwem, wyjdzie na spotkanie ciała i odprawi zwykłe modły.

Po skończeniu tych modłów, 4ej Jenerał-Majorowie orszaku J. C. Mości zdejmą z trumny nakrycie; Najjaśniejszy Pan, Wielcy Xiążęta i Jenerał-Adjutanci J. C. Mości wezmą z parostatku trumnę i postawią na przygotowany wóz żałobny; poczem ciż sami 4rej Jenerał-Majorowie z orszaku J. C. Mości położą na trumnie nakrycie.

III. Następnie, orszak pogrzebowy iść będzie przez: wybrzeże Angielskie, place Piotrowski, Admiralicyjny i Rozwodny, wybrzeże Dworcowe most Petersburgski (Troicki), do twierdzy Petropawłowskiej, do Soboru przez bramę Joannowską. [1])

[1]) Jeśli Petersburgski (Troicki) most będzie zdjęty, to procesja iść będzie: wybrzeżem angielskiem, przez most Mikołajewski, przez wielkie wybrzeże wyspy Wasilewskiej 1-ą linją, przez most Tuczkowa i groblę takowego, przez nową szosę, prospekt Kronwerkski, plac Troicki do bramy Joanowskiej.

Na całej tej drodze będą uszykowane wojska, podług rozporządzenia zwierzchności wojskowej.

Przed soborami: Isakjewskim i Troickim (na stronie Petersburgskiej) będą odprawione modły.

IV. W oznaczonym dniu i godzinie dla przewiezienia zwłok w Bogu spoczywającego Następcy Tronu Cesarzewicza, podług poprzednio rozesłanego od Wielkiego Mistrza Dworu Cesarskiego ogłoszenia, wszystkie osoby, obowiązane do uczestniczenia w żałobnym obrzędzie, duchowieństwo i wojska, zbiorą się na wyznaczone przez to ogłoszenie miejsca.

Osoby ciała dyplomatycznego z małżonkami, zbiorą się wcześnie do soboru Petropawłowskiego i zajmą wyznaczone dla nich miejsca.

V. Porządek pochodu żałobnego:

1. Dywizjon L.-gward: atamańskiego pułku kozaków Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza.

2. Mistrz obrzędów konno, z szarfą przez ramię, z krepy czarnej i białej.

3. Rota L. gwardji pułku siemieniowskiego Jego Cesarskiej Mości.

4. Oficer masztarni Dworu Jego Wysokości konno, w mundurze i grubej żałobie.

5. Lokaje nadworni Jego Wysokości, po dwóch rzędem.

6. Kamer-lokaje nadworni Jego Wysokości, po dwóch rzędem.

7. Oficjaliści Jego Wysokości w żałobie, po dwóch rzędem.

8. Koń wierzchowy Jego Cesarskiej Wysokości z czaprakiem L.-gw: atamańskiego pułku Jego Cesarskiej Wysokości, Następcy Tronu Cesarzewicza, prowadzony przez masztalerza.

9. Herb Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza, niesiony przez Jenerała, w asystencji z Sztab-Oficerów.

10. Herb Rosyjski, niesiony przez Jenerałów, w asystencji z sztab-oficerów.

11. Deputacja od Cesarskiego Alexandrowskiego Uniwersytetu w Helsingforsie, którego Kanclerzem był spoczywający w Bogu Następca Tronu Cesarzewicz; w mundurach i grubej żałobie.

12. Deputacja od wszystkich wojsk kozackich.

13. Urzędnicy masztarni Jego Wysokości i urzędnicy Kantoru Najdostojniejszych Dzieci Ich Cesarskich Mości, w mundurach i w grubej żałobie.

14. Admirałowie, Jenerałowie wojskowi, którzy nie będą w szyku, oraz Jenerałowie korpusów: Inżenierów dróg i komunikacji, Inżenierów górniczych, Mierniczego i Leśnego; podług starszeństwa, młodsi poprzedzie, po trzech rzędem, w mundurach i grubej żałobie.

15. Sekretarze Stanu Jego Cesarskiej Mości, Senatorowie, Ministrowie i Członkowie Rady Państwa, wszy-

scy po trzech rzędem, młodsi poprzedzie, w mundurach i w grubej żałobie.

16. 1szy szwadron pułku Grodzieńskiego huzarów L.-gwardji.

17. Kajzer-flaga Następcy Tronu Cesarzewicza, niesiona przez wice-admirała z dwoma asystentami w randze sztab-oficerów zarządu morskiego.

18. Ordery zagraniczne, podług porządku.

19. Godła atamana wojska Dońskiego, niesione przez jenerałów tego wojska, w asystencji.

20. Ordery Rosyjskie, podług porządku.

Osoby przy herbach, fladze, orderach i godłach atamańskich, oraz ich asystencji w mundurach z grubą żałobą.

21. Rota L.-gwardji pułku Preobrażeńskiego Jego Cesarskiej Mości.

22. Śpiewacy Ławry Alexandro-Newskiej i Soboru Isaakiewskiego; za nimi procesja duchowna, trzymająca w ręku zapalone świece, podług rozporządzenia Najprzewielebniejszego Metropolity Nowogrodzkiego i St. Petersburgskiego. Za procesją duchowną: śpiewacy nadworni, nadworni protodjakonowie, nadworni kapelani z dwoma obrazami świętemi; za nimi Najprzewielebniejszy Metropolita Nowogrodzki i St. Petersburgski, z Członkami Najświętszego Synodu, następnie spowiednik w Bogu spoczywającego Następcy Tronu Cesarzewicza, z obrazem świętym.

Wóz żałobny, zaprzężony 8u końmi; u filarów czterej Jenerał-Majorowie z orszaku Jego Cesarskiej Mości, a przy kutasach Jenerał-Adjutanci Jego Cesarskiej Mości; po obu stronach wozu oficerowie i niższe stopnie 3go szwadronu Kaukazkiego kozaków l.-gw. własnego Jego Cesarskiej Mości konwoju, którzy przeprowadzali zwłoki zmarłego Wielkiego Xięcia Następcy Tronu Cesarzewicza na fregacie z Nicei, oraz pułków 17go Siewierskiego dragonów Jego Cesarskiej Wysokości i 3go Smoleńskiego ułanów. Konie wozu żałobnego prowadzone będą przez ośmiu służących z zarządu stajennego.

24. Po obu stronach, od orderów do rodziny Cesarskiej, idą w jednym szeregu, wychowańcy z 1ej roty 1ej (Pawłowskiej) szkoły wojskowej, a po bokach wozu żałobnego dziesięciu paziów i dwaj kamer-paziowie z pochodniami, mając przez ramię szarfę z czarnej i białej krepy.

25. Za wozem żałobnym postępuje Najjaśniejszy Pan, konno, mając po za sobą: Ministra Dworu Cesarskiego, Ministra Wojny, Dowodzącego główną kwaterą Cesarską, oraz deżurnych: Jenerał-Adjutanta, z orszaku Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Majora, i Fligiel-Adjutanta, także konno.

26. Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Xiążęta: Następca Cesarzewicz Alexander Alexandrowicz, Włodzimierz Alexandrowicz, Alexy Alexandrowicz, Konstanty Mikołajewicz, Mikołaj Konstantynowicz, Mikołaj Mikołajewicz Starszy i Michał Mikołajewicz, Jego Wielko-Xiążęca Wysokość Xiążę Jerzy Meklemburg-Strelicki, Xiążęta zagraniczni, którzy będą się znajdowali w stolicy, Ich Cesarskie Wysokoście: Xiążę Piotr syn Jerzego Oldenburgski, Xiążę Mikołaj Maxymiljanowicz, Romanowski, Xiążę Leuchtenbergski i Ich Wysokości: Xiążęta Alexander, Jerzy i Konstanty Oldenburgscy, wszyscy konno.

27. Były Kurator w Bogu spoczywającego Następcy Tronu Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Mikołaja Alexandrowicza, Jenerał-Adjutant Hrabia Strogonów, inni Jenerał-Adjutanci, Jenerał-Majorowie z orszaku Jego Cesarskiej Mości, Fligiel-Adjutanci, nie znajdujący się w szyku i nie mający szczególnych obowiązków podług ceremonjału, Adjutanci Ich Cesarskich Wysokości i Adjutanci znajdujących się w stolicy Xiążąt zagranicznych, także konno.

28. Kompanja grenadjerów pałacowych ze sztandarem.

29. Najjaśniejsza Pani z Ich Cesarskiemi Wysokościami, Wielkiemi Xiążętami, Sergjuszem i Pawłem Alexandrowiczami, oraz z Wielką Xiężniczą Marją Alexandrówną, w karecie po bokach której: z prawego—Wielki Koniuszy, a z lewej—Koniuszy, konno; a z tyłu karety czterej kamer-paziowie i czterej masztalerze konno.

30. Ich Cesarskie Wysokości, Wielka Xiężna Alexandra Józefówna i Alexandra Piotrówna z Wielkim Xięciem Mikołajem Mikołajewiczem młodszym i Wielką Xiężniczką Olgą Konstantynówną, w karecie, po bokach której, dwaj koniuszowie, konno; z tyłu karety dwaj kamer-paziowie i dwaj masztalerze konno.

31. Ich Cesarskie Wysokości: Wielkie Xiężne Olga Fedorowna, Helena Pawłowna, Katarzyna Michałowna i Xiężniczka Eugenja Maxymiljanowna Romanowska Xiężniczka Leuchtenbergska, w karecie, po bokach której, dwaj konjuszowie konno, a z tyłu karety dwaj kamer-paziowie i dwaj masztalerze konno.

32. Jej Cesarska Wysokość Xiężna Teresa Oldenburgska z Ich Wysokościami Xiężniczkami Katarzyną i Teresą Oldenburgskiemi, w karecie, po bokach której, dwaj koniuszowie konno, a z tyłu dwaj kamer-paziowie i dwaj masztalerze konno.

33. Damy Honorowe, Kamer-Frejliny, Ochmistrzynie Dworu Ich Wysokości, Frejliny orszaku Jej Cesarskiej Mości i Frejliny Ich Wysokości w karetach, z tyłu których, po dwóch masztalerzy.

Inne Frejliny wcześnie zbiorą się do Soboru Petropawłowskiego.

34. Dygnitarze Dworu Cesarskiego pierwszego i drugiego stopnia, Marszałek Dworu w Bogu spoczywającego Następcy Tronu Cesarzewicza i nadworni urzędnicy dworów Ich Wysokości, po dwóch rzędem, starsi poprzedzie.

35. Szambelanowie i Kamerjunkrowie, po trzech rzędem, starsi poprzedzie.

36. Wszyscy najbliżsi służący zmarłego Cesarzewicza.

37. Rota L. gward. pułku Izmajłowskiego Jego Cesarskiej Mości.

38. Własny Jego Cesarskiej Mości konwój.

39. Dywizja L. Gward. Dońskiej kozackiej baterji i dywizjon instrukcyjny kozacki i artylerji konnej.

VI. Podczas pochodu żałobnego, ma się odbywać dzwonienie we wszystkich cerkwiach i dawany być co minuta jeden wystrzał działowy z jachtów ustawionych na Newie i z twierdzy Petropawłoskiej.

VII. Po przybyciu wozu żałobnego do zachodnich drzwi soboru, nakrycie z trumny ma być zdjęte przez czterech Jenerał-Majorów z orszaku Jego Cesarskiej Mości i wniesione do cerkwi.

VIII. Trumna wniesioną będzie do cerkwi przez Najjaśniejszego Pana, Członków Rodziny Cesarskiej i Jenerał-Adjutantów Jego Cesarskiej Mości i postawiona na przygotowane w cerkwi miejsce pod baldachinem, które obite będzie pąsowym aksamitem z złotą gazą; poczem dwaj Fligiel-Adjutanci i dwaj z zostających przy zmarłym Następcy Cesarzewiczu oficerów zdejmą z trumny wieko i odniosą na przygotowane do tego miejsce, a czterej Jenerał-Majorowie, którzy wnieśli do cerkwi nakrycie, położą takowe na zwłoki Jego Wysokości. Następnie Najprzewielebniejszy Metropolita Nowogrodzki i St. Petersburgski, z całem duchowieństwem, odprawi nabożeństwo żałobne poczem zacznie się odczytywanie Ewangelji św.

IX. Przez cały czas, do pochowania zwłok, trzymać będą deżur przy takowych mężczyzni: 2ej, 3ej i 4ej klassy po jednemu; Jenerał-Adjutant, Jenerał-Major orszaku Jego Cesarskiej Mości i Fligiel-Adjutanci, po jednemu, oraz Dworu Jego Cesarskiej Mości po dwóch Kamerjunkrów.

X. Trumna okrytą będzie do połowy nakryciem z złotogłowiu, obszytem gronostajami, z wielkiemi herbami po końcach, a z małemi w pośrodku; koniec nakrycia będzie rozpuszczony do podnóża katafalka. Insygnja orderowe i atamańskie, podług ich starszeństwa, poustawiane być mają z poduszkami na taboretach, od trumny po obu stronach takowej ku ołtarzowi; gdzie także postawione zostaną w piedestałach kajzer-flaga i sztandar atamański.

XI. Zewnątrz cerkwi postawione będą na straży na przemian: szwadron ze sztandarem i kompanja ze sztandarem, przy wszystkich drzwiach cerkwi, postawione będą od tych oddziałów po dwa szyldwachy.

XII. Przy zwłokach stać będą na warcie dwaj podoficerowie kompanji Grenadjerów pałacowych i sześciu Ober-Oficerów Gwardji.

XIII. Podczas znajdowania sie zwłok w cerkwi, przed pogrzebem, będą dopuszczani ludzie wszelkich stanów, dla oddania hołdu.

XIV. W dzień pogrzebu, podług wydanych od Wielkiego Mistrza Obrzędów Dworu Cesarskiego ogłoszeń, zbiorą się, o godzinie naznaczonej, do cerkwi, Członkowie synodu Najświętszego, spowiednik w Bogu spoczywającego Następcy Tronu Cesarzewicza, Duchowieństwo nadworne i inne, podług przeznaczenia Najprzewielebniejszego Metropolity Nowogrodzkiego i St. Petersburgskiego, oraz wszystkie znakomitsze osoby płci obojej, oraz osoby ciała dyplomatycznego z ich małżonkami w grubej żałobie.

XV. Po przybyciu do soboru Członków Najświętszego synodu, odprawioną zostanie przez Najprzewielebniejszego Metropolitę, Liturgja święta.

XVI. Jednocześnie rozstawione zostaną wojska na wyznaczonych im miejscach, z rozporządzenia zwierzchności wojskowej, dla oddania honorów wojskowych.

XVII. Najjaśniejszy Cesarz i Najjaśniejsza Cesarzowa, po przybyciu do soboru, przyjęci będą przez Najprzewielebniejszego Metropolitę i Członków Najświętszego synodu z krzyżem i wodą św. Kiedy Ich Cesarskie Moście raczą stanąć na swojem miejscu, wówczas rozpocznie się nabożeństwo żałobne, podług obrządku kościoła Prawosławnego.

XVIII. Po ukończeniu nabożeństwa, Najdostojniejsze osoby raczą oddać ostatnie pożegnanie zwłokom w Bogu spoczywającego Następcy Tronu Cesarzewicza. Skoro zaś Najjaśniejsza Pani i Wielkie Księżne raczą wyjść z cerkwi, dla powrócenia do Pałacu Zimowego, wówczas dwaj Fligiel-Adjutanci i dwaj z zostających przy zmarłym Następcy Tronu Cesarzewiczu Oficerów przyniosą wieko od trumny; czterej Jenerał-Majorowie z orszaku Jego Cesarskiej Mości zdejmą z trumny nakrycie i odniosą do ołtarza; następnie, po przytwierdzeniu wieka, trumnę z zwłokami zmarłego Następcy Tronu Cesarzewicza podejmą: Najjaśniejszy Pan, Następca Tronu Cesarzewicz, Wielcy Książęta, inni członkowie Rodziny Cesarskiej i Książęta zagraniczni, Minister Dworu Cesarskiego, Jenerał-Adjutanci i pierwsi dygnitarze Dworscy, i poprzedzani przez Metropolitę z Duchowieństwem, poniosą do urządzonej w soborze mogiły; po bokach trumny idzie 6 Grenadjerów kompanji pałacowej, bez broni, oraz po 3 podoficerów od pułków L.-gward. Grodzieńskiego huzarów i Atamańskiego Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Cesarzewicza, trzymając czapki w ręku. Po spuszczeniu trumny do mogiły, Najprzewielebniejszy Metropolita poda Rodzinie Cesarskiej na tacy piasek z łopatką, dla posypania na trumnę.

XIX. Przy spuszczaniu trumny do mogiły, na sygnał dany będzie przez wszystkie wojska, w szyku znajdujące się, ogień bataljonowy, z twierdzy Petropawłowskiej i ze wszystkich znajdujących się w szyku dział artyleryjskich, salwa armatnia.

XX. Ostatni dežur przy zwłokach spoczywającego w Bogu Następcy Tronu Cesarzewicza, pozostanie w cerkwi do zupełnego zasklepienia mogiły.

Wojska w pochodzie i szyku, oraz stojąca przy cerkwi straż, podczas wszystkich dni pobytu zwłok Jego Wysokości w soborze, do pogrzebu, powinny mieć żałobę podług przepisu.

Za przybliżeniem się pochodu żałobnego do twierdzy Petropawłowskiej, osoby uczestniczące w takowym i odziały wojsk, poprzedzające wóz i wyszczególnione w §§ od 1 do 8 włącznie, 16 i 21, nie wchodzą do bram twierdzy, lecz przeszedłszy Petersburgski (Troicki) most, zawracają w prawo ulicą Dworjańską; oddziały zaś wojsk idące za wozem i wymienione w §§ 37, 38 i 39, także przed wejściem do twierdzy, będą rozprowadzone podług rozporządzenia zwierzchności wojskowej.

Osoby, niosące herby (§§ 9 i 10), przeszedłszy przysionek soboru oddają takowe osobom, przeznaczonym do przyjęcia, a następnie udają się do cerkwi.

Osoby niosące kajzer-flagę, ordery i insygnja Atamańskie, z asystentami (§§ od 17 do 20 włącznie), wchodzą do cerkwi i składają takowe na wyznaczone miejsca. Z osób tych w cerkwi pozostają tylko te, które mają do tego prawo.

W dzień przewiezienia zwłok w Bogu spoczywającego Następcy Tronu Cesarzewicza, w soborze Petropawłowskim przed przybyciem do takowego zwłok, odprawiona będzie Liturgja przez jednego z Archijerejów.

Przez cały czas znajdowania się zwłok w soborze, do pogrzebu odprawiane będą, dwa razy dziennie, nabożeńtwa żałobne, w oznaczone, podług rozkazu najwyższego, godziny.

*

Przy odprawianiu nabożeństw żałobnych, tak w dzień przewiezienia zwłok, jak i w dni następne, mają być w soborze Petropawłowskim osoby następujące: Damy honorowe, Ochmistrzynie Dworu, Kamer-Frejliny, Frejliny, Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Senatorowie, Urzędnicy pierwszej i drugiej klasy Dworu Najwyższego i dworów Ich Cesarskich Wysokości, Sekretarze Stanu, Kawalerowie Dworscy, Jenerał-Adjutanci, Jenerał-Majorowie z orszaku Jego Cesarskiej Mości, Fligiel-Adjutanci i Adjutanci Wielkich Xiążąt z małżonkami, Adjutanci znajdujących się w stolicy xiążąt zagranicznych; wszyscy Jenerałowie i Admirałowie znajdujący się w stolicy; Sztab i Ober-oficerowie gwardji, armji, floty i innych zarządów; inne osoby płci obojej pierwszych trzech klas, Marszałkowie szlachty gubernialni i powiatowi wszystkich innych gubernji znajdujący się w stolicy; Głowa miejski St: Petersburgski, deputacje kupieckie i deputacje przybyłe z różnych miast i od instytucji Cesarstwa. Oprócz tego najbliższa służba w Bogu spoczywającego Następcy Tronu Cesarzewicza.

Osoby płci obojej, nie znajdujące się w pochodzie żałobnym, lecz mające prawo w dzień przewiezienia zwłok do bytności w soborze, oraz osoby, mogące być obecnemi przy nabożeństwach żałobnych w dni następne i przy pogrzebie, zaopatrywane być mają przez Expedycję Obrzędów, dla przepuszczania do twierdzy i soboru, w oddzielne bilety, które przez nie nikomu innemu oddawane być nie mogą. (D. W.)

— Przez rozkaz do zarządu cywilnego Królestwa Polskiego, z dnia 14 (26) Maja, pomiędzy innemi mianowany został: w Dyrekcji „Dziennika Warszawskiego", Redaktor do tłomaczeń z obcych języków, Alexander *Cwierciakiewicz*, Redaktorem „Dziennika Warszawskiego". (Dz: W.)

— *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.* — Podaje do powszechnej wiadomości, że od dnia 18 Czerwca r. b., jako w porze letniej, przyjmowanie w Warszawie na transport i wydawanie drogą żelazną przybyłych towarów, tak krajowych jako też zagranicznych i w bezpośrednim ruchu expedjowanych, uskuteczniać się będzie codziennie, od godziny 7ej do 12 z rana i od 2ej do 7ej po południu.— *Dittmann.*— Naczelnik Kancellarji, *Findeisen.*

— Onegdaj wyjechali z Warszawy: Hr: *Daun* Pułkownik i Hr: *Huniady* Rotmistrz wojsk Ces:-Austrjackich, Tajni Radcy Senatorowie: *Hube* i *Karnicki;* Szambelanowie: Hr: *Uruski* i Hr: *Starzeński*, Mistrz Obrzędów Xiążę *Ogiński* i Vice-Referendarz Hr: *Kossakowski* wszyscy do Petersburga.— Wczoraj przyjechali: Jenerał Kawalerji *Łański* i Jenerał-Lejtnant Baron *Meller-Zakomelski* z Petersburga.

— Jutro o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za dusze dwóch siostr, ś. p. z Kunickich Pauliny *Kreczunowicz* i Teodozji *Kossobudzkiej.* Stroskana Matka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, do Kościoła XX. *Reformatów.* (7739.)

— Jutro w Kościele XX. *Reformatów* o godz: $8\frac{1}{2}$ rano, odbędzie się Wotywa i dwie Msze żałobne, za spokój duszy ś. p. Jana *Radomińskiego;* na które, Familję i Znajomych zaprasza się. (7730.)

— Paweł *Daszyński*, Radca Stanu, Referent Rządzącego Senatu, po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu wczorajszym zasnął w BOGU. Strapiona, w nieutulonym żalu pozostała Żona, z Córkami i Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację ciała jego, w dniu jutrzejszym, o godzinie 5tej po południu, z Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski; oraz na Nabożeństwo w tymże dniu o godzinie 10tej z rana, w tymże Kościele, odbyć się mające. (7740.)

— Marja z Leżów *Zazimowska*, Żona Kupca i Obywatela miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 40, wczoraj rozstała się z tym światem. Stroskany Mąż wraz z Matką, Siostrą i 4giem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 7ej po południu, z Kościoła po-*Bernardyńskiego*, na cmentarz Powązkowski. (7759.)

— Karolina z Komerów, 1go ślubu *Wojcicka*, 2go *Krzewska*, Obywatelka m. Warszawy, wczoraj rozstała się z tym światem. Exportacja zwłok, nastąpi jutro o godz: 6tej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; na którą, pozostała Rodzina, zaprasza. (7738.)

— Smutną z Kijowa odebrano wiadomość o śmierci ś. p. Barbary z Kościów Jenerałowej *Tiapelków*, która wskutek przypadkowego zapalenia się na sobie sukni, po sześcio-dniowych dotkliwych cierpieniach, pomimo usilnych starań najbieglejszych Lekarzy, w dniu 7 (19) Maja r. b. zakończyła życie.

— Wczoraj pomimo upału Teatr Wielki dość był napełniony na przedstawieniu „Orfeusza", a i w Rozmaitości niebrakło widzów. Powtórne wystąpienie Panny Palińskiej, po długiej słabości i nowa sztuka „Męczarnie Tantala" publiczność tę sprowadziły, która znakomitej naszej Artystce oklasków nieszczędziła, zachwycona grą jej w roli Teressy w „Pani Kasztelanowej". Tym razem Panna Palińska zapanowała więcej nad uczuciem, jakie nią owładnęło na poprzedniem przedstawieniu. „Męczarnie Tantala", wcale nie zmęczyły widzów, przekład doskonały J. Chęcińskiego, muzyka stosowna Tarnowskiego, gra ożywiona Artystów, a szczególniej też P. Chomińskiego, główną mającego rolę, wszystko to zapewnić może powodzenie tej sztuce, jaką poprzednio Francuzcy przedstawiali Artyści. Wypada nam oddać także sprawiedliwość Pannom Figarskiej i Grabskiej, iż bardzo starannie wywiązały się z swoich rol.

— Wczoraj, w Instytucie Muzycznym, odbyła się pierwsza przygotowawcza próba z popisów, które będą miały miejsce w przyszłym miesiącu. Nie wątpimy, że popisy te, równe w Publiczności obudzą zajęcie jak w r. z., a może i wyższe bo program będzie zupełnie odmienny i nowy, i większa część popisujących nieznana. W każdym razie Instytut Muzyczny, zasługuje na uznanie i współczucie, jakkolwiek bowiem zaledwie lat kilka istnieje z każdym jednak rokiem znakomite czyni postępy, i coraz obszerniej rozwija działalność swoją, przy nader szczupłych środkach, jak tego dowodem coraz zwiększająca się liczba nowych u-

czniów i uczennic, których jest przeszło 200 i otwarcie nowych klass.

— Przybył do Warszawy, w przejeździe zagranicę, solista Ces: Teatrów w Petersburgu i Professor *Fletu*, P. Ciardi i zamierza podobno dać się słyszeć publicznie.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. *Wiedeń, 24go Maja.*— W Peszcie szerzy się pogłoska, że Cesarz zjedzie tam na wielkie wyścigi, odbywać się mające w pierwszych dniach Czerwca, i zabawi przez 3 dni w zamku Królewskim. — Xiążę Mikołaj Czarnogórski, zaproszony był w zeszłą Niedzielę do stołu Cesarskiego w Schönbrunn, zkąd powrócił ozdobiony gwiazdą i wstęgą orderu korony żelaznej klassy 1ej. Wyjeżdża on dziś wprost do Cetynji. Celem jego podróży było podobno zawarcie traktatu handlowego. (In: Bel:).

WŁOCHY.— Z Rzymu pod datą 20 b. m. donoszą, że Vegezzi prowadzi obecnie układy głównie z Kardynałami Antonelli i Sacconi.— Przyszły Konsystorz dla prekonizawania 9ciu nowych Biskupów, ma się odbyć nie w Rzymie, lecz w Castelgandolfo, gdzie Ojciec Śty ma się udać na czas dłuższy zaraz po uroczystości Śgo Filipa Nerejskiego. (Schl: Zeit:.)

FRANCJA. *Paryż 22go Maja.* — Ostatnie depesze o podróży Cesarza datowane są z Mostaganem, 21 b.m. i donoszą, że J. C. Mość przybył tam o godz: 3½ po południu, i w pewnej odległości od miasta powitany był przez Jenerała Lapasset, Komendanta pod-dywizji na czele władz cywilnych. Kiedy oficerowie pułków huzarów i strzelców, przyłączyli się do orszaku Cesarskiego, z wzgórz skalistych, panujących nad drogą, zabrzmiały pełne zapału okrzyki okolicznych wojowników arabskich, zebranych tam pod rozkazami Kalifa Sidi Laribi. W Mostaganem, Cesarz przyjęty był jak najserdeczniej, tak przez ludność Europejską jak i krajową, a im bardziej posuwa się w głąb kraju, tym zapał ten zdaje się zwiększać.— Upały zrana bywają w Algierji wielkie, ale około godz: 2ej powiew wiatru chłodzi powietrze i czyni je znośnem. Cesarz ciągle jest jak najzdrowszy. — Publiczność zajmuje się ciągle spodziewanemi zawikłaniami w Ameryce. Zapewniają że Pan Drouyn nie w tych czasach, ale jeszcze przed odjazdem Cesarza, stanowcze odwołanie wojsk francuzkich z Mexyku, położył za warunek swego pozostania w gabinecie. Cesarz jednakże nie najlepiej przyjął to oświadczenie swego Ministra, i słychać już o projekcie, zastąpienia P. Drouyn przez P. Lavalette a oddania ministerstwa spraw wew: P. Chevreau, Prefektowi Lyonu, z którym już miał Cesarz rozmówić się w tym przedmiocie, podczas przejazdu do Algierji. — Poselstwo Marokańskie, które przybyło wraz z Posłem francuzkim do Oranu dla powitania Cesarza Napoleona, wyjechało już z powrotem do Tangeru. (S. Z.)

Ostatnie Wiadomości.

„France„ z 26 b. m. utrzymuje, że Cesarz Napoleon przybędzie do Tulonu dopiero pomiędzy 8 a 10 Czerwca.— „Constitutionnel“ z tegoż dnia pisze: O ile się dowiadujemy, rząd Stanów Zjedn: przedsięwziął środki dla przytłumienia wszelkich usiłowań potajemnego werbunku, i dla położenia tamy knowaniom, które wbrew prawom związkowym miałyby na celu przygotowanie wyprawy wychodzców do Mexyku. W tym duchu nadeszły instrukcje dla attorneya w Nowym-Yorku, a ten przedsięweźmie niezwłocznie kroki, aby zapewnić wykonanie otrzymanych rozkazów. — Z New-Yorku 17 b.m. donoszą, że dotychczasowy Prezydent Stanów skonfederowanych, Jefferson Davis, ujęty został wraz z swą rodziną i sztabem armji południowej w Macon w Georgji, i odesłany do Washingtonu. — Proces spólników Bootha trwa dalej, dotychczas jednak nic się nie wykazało stanowczego, coby pozwalało wnosić o udziale Davisa w spisku.— Poseł francuzki Montholon przyjmowany był na nowo przez Prezydenta Johnsona, przyczem miała miejsce wymiana obustronnych przyjacielskich zapewnień między rządami. — Agitacja w przedmiocie wychodztwa do Mexyku zmniejsza się.— Wypuszczenie reszty pożyczki 230 miljonów dolarów rozpoczęło się.— Traktat handlowy zawarty między Belgją z Zollvereinem, został 26go przedstawiony do zatwierdzenia Izbie Belgijskiej. — Podług telegramu z Kopenhagi, Król Duński z następcą udał się 26go przez Korsör do Bełtu, dla oczekiwania spodziewanej tam w dniu następnym eskadry żałobnej Cesarsko-Ruskiej. Podobno Następca tronu ma z tą eskadrą odpłynąć do Petersburga.

„Monitor“ z 27 Maja, ogłasza następny list Cesarza do Xięcia Napoleona: Kochany Kuzynie! Nie mogę się powstrzymać od wynurzenia przykrego wrażenia, jakie na mnie wywarła twa mowa w Ajaccio. Pozostawiając Cię podczas mej nieobecności w pobliżu Cesarzowej i mego Syna jako Vice-Prezesa Rady Tajnej, chciałem Ci dać dowód mej przyjaźni i mego zaufania; spodziewałem się, że twa obecność, twe postępowanie i mowy, dadzą świadectwo jedności panującej w naszej rodzinie. Polityczny program jednakże, który nakreśliłeś pod tarczą Cesarza, może tylko posługiwać nieprzyjaciołom mego rządu. Aby módz zastosować idee Cesarza do czasów teraźniejszych, potrzeba przebyć cierniowe próby odpowiedzialności panowania. I czyż możemy my, tacy pygmejczycy, ocenić podług prawdziwej wartości, rzeczywiście wielką postać takiego Napoleona? Podobnie jak przed statuą Kolosalną, nie jesteśmy w stanie odrazu ogarnąć jej całości. Widzimy zawsze tylko tę jej stronę, która nasz wzrok uderza; i ztąd to pochodzi niedostateczność należytego jej oddania i rozmaitość zapatrywania się. Co jednak jasnem jest jak słońce w oczach wszystkich, to, że Cesarz, dla zapobieżenia anarchji, tej strasznej nieprzyjaciółce prawdziwej wolności, zaprowadził przedewszystkiem w swej rodzinie, a następnie w swym rządzie ową surową karność dopuszczającą tylko jedną wolę i jedno postępowanie. I ja na przyszłość nie będę mógł się oddalić od tej drogi wytkniętej przez mego poprzednika. Co wyraziwszy, kochany mój kuzynie, proszę BOGA, aby Cię zachował w swej świętej opiece.—

Napoleon.

„Presse“ z tegoż dnia zamieszcza następną odpowiedź Xięcia Napoleona do Cesarza: W skutku listu Cesarskiego z 23go b. m. i ogłoszenia takowego przez “Monitora“ podaje się do dymisji jako Vice Prezes rady tajnej i Prezes Komisji wystawy na r. 1867. Racz przyjąć N. Panie, hołd najgłębszy i pełen uszanowania z jakim pozostaję W. C. Mości, najprzywiązańszym kuzynem. „Napoleon.“ (St: Anz:.)

Wiadomości Literackie.

— Ner 22 „Ziemianina, Tygodnika rolniczo-przemysłowego" wyszedł z druku i zawiera: Wybór roślin do uprawy w płodozmianie; Wyjątek z mowy, mianej przez Członka Parlamentu, P. Disraeli, na zebraniu rolniczem w Aylesbury; Towarzystwa rolnicze; Wystawa narzędzi rolniczych w Wrocławiu 2go 3 i 4 Maja 1865 r.; Odezwa do Pszczolarzy; Józefa Męcińskiego; Pruskie Towarzystwo akcyjne zabezpieczenia od gradobicia.

Ner 21 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera: Dalszy ciąg powieści p. t. „Joanna Eyre" (z Angielskiego); Obrazki Warszawskie (d. c.); Pogadanka tygodniowa; O ubiorach; Opis deseni do haftu i wzorów sukien rozmaitych.— Do Nru tego dołączono arkusz z deseniami do haftu, oraz formami.

Świeżo sprowadzone z zagranicy: *Artyficyalne ząbki sztuczne;* przytem *Specyfiki roślinne*, wyleczające szybko i na długie lata wszelkie *Cierpienia zębów*, nawet najbardziej popsutych, bez ich wyrywania. — *Najnowszy sposób uleczenia* słabości uszu i głuchoty. *Bons* od bólu w różnych częściach ciała; oraz *Amour*, pomocne szczególniej do upiększenia każdej płci i w każdym wieku;— *Palczyki do czyszczenia zębów*,— są do nabycia za cenę bardzo względną u J. *Neuman*, dentysty Paryzkiego, — na Krako:-Przedm: Nr 23 (nowy) blizko Poczty, w godzinach do 12 z rana i od 3 do 5 z południa, gdzie zaraz o skutkach niezawodnych, każdy się przekona na praktyce, od 30stu lat renomowanej w Europie. (Nr 208).

Przyjechali do Warszawy:

Bromirski Wład: Ob: z Łazów nr 1259; Rohland Roman Ob: z Żabiej Woli nr 613; Zamoyski Józef Hr: z Zwierzyńca nr 472.

Wyjechali: Deskur Kazi: Ob: do Kowali; Lasocki Roman Ob: do Łomży; Waga Andrzej Ob: do Łomży.

Przyjechali koleją żelazną: Rosenwerth Albina Ob: z Drezna nr 758; Stefański Ant: Ob: z Prus nr 800; Sobolewski Józef Ob: ze Lwowa nr 1556.

Wyjechali koleją żelazną: Baron von Sztempel Major do Paryża; Skabiszewska Kamilja Żona Radcy Kolleg: do Niemiec; Trzecieski Tytus Ob: do Lwowa.

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania przy trakcie bitym (szossę) Lubelskim,

KOLONJA,

odledłości od Warszawy wiorst 17, we wsi Majdan, obszerności włóka jedna, z bardzo porządnie budowanym domem i innemi gospodarskiemi zabudowaniami, przytem lasku morgów 6. Wiadomość na Nowym Świecie pod Nrem 1309, w Dystrybucji. (7076).



W mieście Powiatowem Biały Podlaskiej, jest do sprzedania w każdym czasie, pod korzystnemi warunkami, **DOM** piętrowy z Cukiernią, Handlem Win i Restauracją, oraz z Zajazdem, Stajnie i Wozownie murowane, pod blachą. Wiadomość na miejscu. (Nr 6870.)

20 ŻNIWIAREK

jakie dotąd są najpraktyczniejsze, z odkładaniem ręcznem, będą do nabycia gotowe na d: 1 Lipca r. b., z zapaśnemi częściami, po cenie Rs. 250 na gotówkę lub kredyt Bankowy, w Fabryce Machin F. Mejzner w Lublinie. (7456).

Niżej podpisany życzy sobie

wziąść CUKIERNIĘ w dzierżawę

od Śgo Jana, od kilku lat egzystującą w Warszawie lub na prowincji. Chcący wypuścić takową, raczy zawiadomić listownie pod adressem „Stanisława Żołtowskiego, w Cukierni Wgo Olkuskiego w Siedlcach. (7209).

Do sprzedania **Wieś** rozległości włók 20, obfitująca włąki i dobrą ziemię, z Lasem, zabudowaniami dworskiemi dobremi, z Inwentarzem żywym i martwym, grunta włościańskie włók 2 odseperowane od dworskich. Wieś ta leży od stacji Kolei Żelaznej Ruda Guzowska o wiorst 10. Wiadomość w domu Nro 1499, ulica Złota Ner 9ty Lokalu. (Nr 6958.)

Z powodu zwinięcia gospodarstwa, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 12tym Czerwca r. b. we wsi Wichertowie pod miastem Turkiem, wszelkie **INWENTARZE** żywe i martwe, jako to: Woły, Krowy, Jałowizna, Owce wszelkiego gatunku, Konie, Trzoda, Wozy i Powrozy, zgoła wszystko co do gospodarstwa należy, oraz Sprzęty domowe i Aparat gorzelniany. — Kalisz dnia 13 Maja 1865 r. (Nr 7370.)

Żądaną jest w krótkim czasie **Dzierżawa** w okolicach Lubelskich, jedna od 8 do 10, druga od 3 do 6 tysięcy złp. rocznie, z stosownemi polami i łąkami, również z inwentarzem ruchomym i nieruchomym. Wiadomość do godz. 9ej, lub w wieczór po 7ej, przy ulicy Nalewki w domu Follmana Nr 2261, drugie piętro, Nr drzwi 26, w Szkole.— Tamże jest do sprzedania Wolancik czyli Powozik dziecinny. (7421.)

Dzierżawa Folwarku w blizkości Warszawy, ornego gruntu 180 mórg i około 300 wozów siana dobrego z inwentarzem lub bez, od Śgo Jana 1865 r., pod korzystnemi warunkami. Jak równie **Wieś** 28 włók rozległości, w tem 10 lasu, do sprzedania lub zamiany na dom. Wiadomość przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 617, dawniej Bibljotece Załuskich, na 1em piętrze, wprost bramy. Interesanta zastać można tylko do godz. 10ej rano. (7419.)

Życzący sobie nabyć **CEGŁY** świeżo wypalonej w Cegielni w dobrach Włochy pod Warszawą, zechcą się zgłosić do Kantoru Pana Rosengart, przy Składach Warszawsko-Wiedeńskiej drogi Żelaznej. (7705.)

Do Zakładu Wincentego Pieńkowskiego Fryzjera w Płocku, potrzeba jest **dwóch SUBJEKTÓW** uzdatnionych w tymże fachu;— pensja miesięczna po Rs. 15.— Tamże potrzeba jest dwóch **UCZNI**, umiejących czytać i pisać. (7206).

Do sprzedania każdego czasu, wieczyste posiadanie Osady Fabrycznej **Józefin**, ze spadkiem wody, gruntami, łąkami, rybołowstwem i t. p.

Osada ta położona w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, odległa od Stacji Drogi Żelaznej Rogowa i miasta Rawy po 1½ mili, od miast Tomaszowa i Skierniewic po 3 mile, od Łodzi i Łowicza po 5 mil.

W Osadzie tej exystuje Fryszerka, mogąca wyrobić rocznie od 1,600—1,800 centnarów żelaza kutego, jako też i Folusz. Rozległość obejmuje w ogóle 93⅔ morgów miary nowo polskiej, w których 17½ morgów Łąk dwukośnych, Rybołowstwo na obszernym stawie i rzekach, Ogrody warzywne i owocowe.

Budowle mieszkalne, fabryczne i gospodarskie: nowe, obszerne i wygodne, jako też parkany i płoty w dobrym stanie; Inwentarz żywy i martwy, dostateczny; Spadek wody dający się zastosować do każdego przedsiębierstwa, jak np. do Młyna, Olejarni, Tartaku i t. p. Budowle są na 4,680 Rs. ubezpieczone; Osada ta posiada osobną księgę hypoteczną i żadne długi na niej nie ciążą. Do fabrykacji żelaza można dostać o ½, 1 i 1½ mili dostateczną ilość drzewa na węgle, a to na lat kilkadziesiąt.

O cenie dowiedzieć się można **tylko ustnie**, na gruncie u Właściciela, który z powodu ciągłej słabości, Osadę tę sprzedaje. (Nr 6387).

Dobra Ziemskie

w gubernji Radomskiej, pow. Opoczyńskim, są do sprzedania z wolnej ręki, z inwentarzem lub bez, obejmują rozległości włók 29½, z których 11 włościanie posiadają, Lasu włók 7, Zabudowania dworskie w części murowane, są wszystkie w dobrym stanie. Bliższa wiadomość u Patrona Słowikowskiego w Radomiu. (6913.)

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

— Z okazji przedstawiającej się obecnie Panny Zenonii *Pastrany*, nadmienić nam wypada, że sześćset lat temu z górą, bo w roku 1210, Chrystian de Troyes, Autor historji o Rycerzu *Parsevalu*, na różne później języki tłomaczonej, prawi między innemi, że tenże *Parseval* przybywszy do Zamku Carljan, gdzie miał być przez Króla Artura passowany na Rycerza, spotyka tamże nieprzychylną sobie Damę *Hidenzę*, którą tak opisuje: „*Hidenza* miała brodę jak koza, ręce i szyję brunatne jak żelazo, oczy czarniejsze niż murzynka, a mniejsze niż u myszy; nos miała podobny do kota, wargi jak u wołu, zęby jak żółtko jaja, a do tego krzywe nogi i dwa garby". Na pochwałę Panny Zenonii trzeba przyznać, że niemogłaby wytrzymać konkurencji z Damą Hidenzą.

— (A. n.) Wzmianka w *Kurjerze Warszawskim* o konieczności ukończenia porządkowego numerowania domów w mieście naszem, przypomina mi, iż przed trzema laty podczas pobytu w Nowym-Yorku, zauważyłem na rogowych latarniach każdej ulicy, numer porządkowy domów, jaki się na tej lub owej znajdują; jest to sposób bardzo praktyczny, gdyż obcy lub przyjezdny widząc na szybie latarni numera domów, jakie się na tej ulicy znajdują, i nocną porą przy świetle gazowem łatwo numer domu wynajdzie. Oznaczywszy np. na rogowej lampie Ner 614—670 i t. p., i cudzoziemiec bez trudności znajdzie dom, którego nieraz w przeciwnej stronie miasta szuka.—*F. L.*

— Onegdaj liczna, do paręset osób licząca kompanja pobożnych wieśniaków z parafji Pragskiej, poprzedzona krzyżem i chorągwiami kościelnemi, a prowadzona przez kapłana, przeciągała miastem a mianowicie ulicą Elektoralną na rogatki Wolskie do Częstochowy, na Odpust Zielonych Świątek. Do trzydziestu powózek ładowanych, postępowało za niemi.

— Z otwarciem Żeglugi Parowej, ułatwiona przejażdżka do Bielan, mnóstwo osób skłania się do odwiedzenia tego leśnego ustronia. I wczoraj znaczna liczba osób udała się tamże, dla wysłuchania Mszy Św., a następnie napawania się wonią drzew i roślinnością. W urządzonej w lasku Cukierni i w miejscowej austerji, znaleźć można przy odpoczynku stosowny posiłek. Cały dzień statki parowe odwoziły i przywoziły licznych pasażerów.

— Z powodu panujących obecnie niezwykłych jak na Maj upałów, przypominamy: że dnia 24 Maja r. z. w Warszawie, przy jedno-stopniowym mrozie, mieliśmy na ćwierć łokcia śniegu, a w Piotrkowie tegoż dnia jeżdżono sankami.

— Czerniaków oddawna był celem zamiejskich wycieczek, i pobożnych pielgrzymek, ulubionem przez Warszawian miejscu, wiadomość o tem P. Warmiński, pomyślał o tem i wydał małą xiążeczkę, p. n. „Pamiątka z Czerniakowa," którą polecamy naszym Czytelnikom.

— Dr Bolesław *Gepner*, powrócił z Włoch do Warszawy.

— Akacje już od onegdaj kwitną i balsamicznym swym zapachem napełniają powietrze.

— Wczoraj po raz pierwszy tej wiosny, dostarczonym został do naszego miasta tatarak, którym sienie i izby wysypywano.

— Pojutrze i nazajutrz przypadają u Izraelitów uroczyste drugorzędne święta, Szwyos czyli Zielone Świątki.

— Dnia 25 b. m. w czasie powstałej burzy pod Częstochową, drożnik kolei żelaznej, Piotr Kapuściński, zabity został od pioruna.

— Z Soboty na Niedzielę w nocy, mieszkańcy Czerniakowa, widzieli łunę pożaru, powstałego w którejś z wsiów okolicznych. Pożar nietrwał długo, zawsze jednak kilka chałup zapewne zgorzało.

— Bractwo Adoracji Najświętszego SAKRAMENTU i Opieki ubogich Kościołów, zawiadamia osoby interesowane, iż skład apparatów Kościelnych i pracownia, przeniesione zostały z domu Wgo *Galle* przy ul: Senatorskiej Nr 467, do domu Wej *Gołaszewskiej* na rogu ulicy Brackiej i Jerozolimskiej, na pierwsze piętro.

DONIESIENIA.

Teatr Wielki. Jutro, *Gizella*, (1sze wystąpienie Panny Couqui).—*Verbum nobile.*

Wkrótce pierwszy raz daną będzie Opera „Lara."

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 29 Maja r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 89 k. 9¼, dają rs. — kop. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 9⅝, dają rs. 14 kop: 6⅝; za nową Rossyjską pożyczkę prem: z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 107 k. —, dają rs. 106 k. 75; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 78 k. 75; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. 50, dają rs. —; za akcje kol: żelaznej Warsz:-Terespolskiej żądają rs. 101 k. —, dają rs. 100 kop: 50; za Metaliki Lutowe żądają rs. — k. —, dają rs. — k. —; za bilety Banku Państwa Rossyjskiego żądają rs. 93 k. 50; za akcje Głów: Tow Rossyjsk:dróg żelaznych żądają rs. 123; Metaliki Sierpniowe żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 k. 25. —Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 65⅜, od listów zastawnych k. 26⅛.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.